

Sygn. akt XXIII Ga 1768/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Gałas (spr.)
Sędziowie:	SO Bernard Litwiniec SO Andrzej Kubica
Protokolant:	Arkadiusz Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. K.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko: M. K.

na skutek apelacji pozwanego głównego i powoda wzajemnego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt XV GC 3886/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I. 1 oraz pkt I. 2. i w pkt I. 1. oddala powództwo oraz w pkt I. 2. ustala, że koszty powództwa głównego ponosi w całości powód M. K. i pozostawia szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od M. K. na rzecz (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. 2.674,00 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt cztery złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Bernard Litwiniec	SSO Anna Gałas	SSO Andrzej Kubica
-----------------------	----------------	--------------------

UZASADNIENIE

W dniu 2 października 2015 r. powód M. K. wniósł pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., żądając zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 35.469,65 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż domaga się zwrotu uiszczonej na rzecz pozwanego kwoty na podstawie prawomocnego wówczas nakazu zapłaty wydanego przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie w dniu 19 marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt XV GNe 1375/12, który na skutek przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu i wniesienia sprzeciwu utracił następnie moc. Powód podał także, iż w toczącym się dalej postępowaniu skierowane przeciwko niemu powództwo zostało prawomocnie oddalone, w związku z czym brak było podstawy do spełnienia na rzecz pozwanego świadczenia w objętej pozwem kwoty.

W dniu 27 listopada 2015 r. pozwany wniósł sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty wraz z pozwem wzajemnym. Pozwany – powód wzajemny zaskarżył ww. nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda – pozwanego wzajemnego kwoty 13.410,00 norweskich koron wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie liczonymi od kwot: 75.529,70 koron norweskich od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia 16 stycznia 2013 r. oraz 13.410,00 zł koron norweskich od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. Pozwany – powód wzajemny podniósł, iż powód nie może domagać się zwrotu spełnionego na jego rzecz świadczenia, bowiem czyni ono zadość zasadom współzycia społecznego, a ponadto pozwany – powód wzajemny dokonał potrącenia tej kwoty z przysługującą mu wobec powoda wierzytelnością z tytułu odszkodowania za szkodę powstałą w toku wykonywania zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r., którego pozostałej części domaga się w pozwie wzajemnym.

W odpowiedzi na pozew wzajemny powód – pozwany wzajemny wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości oraz o zasądzenie od pozwanego – powoda wzajemnego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Powód – pozwany wzajemny podniósł zarzut przedawnienia roszczenia oraz zarzut braku odpowiedzialności za powstałą w majątku pozwanego – powoda wzajemnego szkodę w toku wykonywania zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r., a także zarzut braku skuteczności oświadczenia pozwanego – powoda wzajemnego o potrąceniu.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie orzekł:

I. w sprawie z powództwa głównego: 1. zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz powoda M. K. kwotę 35.469,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; 2. zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz powoda M. K. kwotę 2.861,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł;

II. w sprawie z powództwa wzajemnego: 1. oddalił powództwo, 2. zasądził od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) z siedzibą w M. (Norwegia) zlecił powodowi (...) sp. z o.o. wykonanie usługi transportu towarów od nadawcy (...) z siedzibą w Norwegii do odbiorcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

W dniu 6 października 2009 r. (...) sp. z o.o. na podstawie odrębnej umowy zlecił M. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) wykonanie ww. usługi transportowej. Towar miał zostać dostarczony na miejsce rozładunku w dniu 14 października 2009 r., a M. K. nie mógł powierzać wykonania zlecenia osobie trzeciej bez uprzedniej pisemnej zgody (...) sp. z o.o., zaś w przypadku, gdyby jednak powierzył wykonanie zlecenia innej osobie bez zgody ww. spółki, to był zobowiązany do naprawienia wszelkich szkód poniesionych przez zleceniodawcę z tego tytułu. Obowiązkiem przewoźnika było wykonanie odprawy celnej w miejscowości S., na granicy norwesko-szwedzkiej.

Według ustaleń Sądu Rejonowego M. K. zlecił, na podstawie odrębnego zlecenia transportowego nr (...), wykonanie otrzymanego od (...) sp. z o.o. zlecenia R. i A. D. prowadzącym działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą Firma Handlowo – Usługowa (...) s.c.

Odprawa celna, będących przedmiotem przewozu i nadanych przez (...) na granicy norwesko-szwedzkiej nie została dokonana, czego skutkiem było nielegalne wprowadzenie towarów na teren Unii Europejskiej. W związku z powyższym zostało wszczęte postępowanie przez szwedzki urząd celny na skutek którego (...) został zobowiązany do zapłaty kwoty 104.060,00 szwedzkich koron, tj. 88.940,00 koron norweskich. Szwedzki Urząd Celny wystąpił do norweskiej Dyrekcji Celnej o udzielenie pomocy w sprawie celnej dotyczącej poboru kwoty 104.060,00 szwedzkich koron, a norweski Główny Urząd Ceł i Opłat wystąpił do (...) o uregulowanie należności w wysokości 88.940,00 koron norweskich.

W związku z zapłatą ww. kwoty (...) wystawiła na rzecz (...), jako podmiotowi któremu zlecił usługę transportową, fakturę VAT nr (...) na kwotę 88.940,00 koron norweskich. (...) zapłacił dochodzoną przez (...) należność, a następnie zwrócił się do powoda głównego (...) sp. z o.o., jako do podmiotu któremu zlecił usługę transportową o zapłatę powyższej kwoty, wystawiając na jego rzecz w dniu 31 stycznia 2011 r. fakturę VAT nr (...). (...) sp. z o.o. dokonała na rzecz (...) z siedzibą w Norwegii zapłaty powyższej kwoty w dniu 22 grudnia 2011 r.

Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego w dniu 24 stycznia 2012 r. (...) sp. z o.o. wniosła pozew przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 52.211,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z nieprawidłowym wykonaniem przez niego zlecenia transportowego z dnia 6 października 2009 r. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 marca 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XV GNc 1375/12 uwzględniono to żądanie pozwu wraz z kwotą 4.258,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W tamtej sprawie, jak ustalił Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 12 czerwca 2012 r., wydanym został odrzucony sprzeciw pozwanego M. K. od nakazu zapłaty. Postanowienie to stało się prawomocne wobec oddalenia zażalenia pozwanego.

M. K. zwrócił się do (...) sp. z o.o. z prośbą o wstrzymanie się z windykacją należności stwierdzonej nakazem zapłaty z dnia 19 marca 2012 r. do czasu rozpoznania przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wniosku M. K. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od tego nakazu zapłaty, jednakże otrzymał odpowiedź odmowną.

M. K. dokonał zapłaty na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem należności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 19 marca 2012 r.:

- w dniu 16 stycznia 2013 r. kwoty 15.469,65 zł,
- w dniu 23 stycznia 2013 r. kwoty 10.000,00 zł,
- w dniu 30 stycznia 2013 r. kwoty 10.000,00 zł.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XV GNc 1375/12, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z dnia 19 marca 2012 r., sygn. akt XV GNc 1375/12.

Postanowieniem z dnia 6 maja 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XV GNc 2020/13, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie odrzucił skargę M. K. o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt XV GNc 1375/12 ze względu na przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu w tej sprawie i w konsekwencji pozostawienie tej sprawy w toku.

Rozpoznając sprawę po przywróceniu terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XV GC 940/13, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego M. K. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. kwotę 51.211,65 zł wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części.

Powyższy wyrok został zmieniony na skutek apelacji pozwanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2015 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XXIII Ga 1817/14, poprzez oddalenie powództwa w całości z uwagi na objęcie pozwem roszczenia wyrażonego w złotych polskich, podczas gdy powodowi przysługiwało roszczenie wyrażone w koronach norweskich i jako wierzycielowi nie przysługiwało mu uprawnienie do wyboru waluty, w jakiej świadczenie ma zostać spełnione.

Pismem z dnia 5 maja 2015 r., doręczonym w dniu 11 maja 2015 r., M. K. wezwał (...) sp. z o.o. do zapłaty kwoty 35.500,00 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

W piśmie z dnia 10 maja 2015 r., nadanym w dniu 21 maja 2015 r., (...) sp. z o.o. oświadczyła, iż dokonuje potrącenia wierzytelności przysługującej M. K. wobec (...) sp. z o.o. w wysokości 43.490,00 zł, wynikającej z: wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt XXIII Ga 1817/14 oraz faktu zapłaty przez M. K. na rzecz (...) sp. z o.o. kwoty 35.500,00 zł z wierzytelnością przysługującą (...) sp. z o.o. wobec M. K. z tytułu odszkodowania za szkodę spowodowaną nieprawidłowym wykonaniem zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r. w wysokości 88.940,00 koron norweskich wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie od dnia 23 grudnia 2011 r.

Sąd Rejonowy opierając się na tak ustalonym stanie faktycznym zważył, że powództwo główne podlegało uwzględnieniu w całości, natomiast powództwo wzajemne należało w całości oddalić.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy ocenił podniesiony w sprawie z powództwa wzajemnego zarzut przedawnienia roszczenia powoda wzajemnego, który został uznany za mający kluczowe znaczenie dla sprawy z powództwa głównego.

Jak wskazał Sąd Rejonowy w sprawie z powództwa wzajemnego pozwany – powód wzajemny dochodził zapłaty odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania przez powoda – pozwanego wzajemnego umowy przewozu, a podstawę materialną powództwa stanowił art. 774 k.c. oraz przepisy Konwencji z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) (Dz. U. Nr 49, poz. 238 ze zm.), a w zakresie żądania zasądzenia odsetek również art. 481 k.c. Sąd Rejonowy przypomniał, że kwestię przedawnienia roszczeń z tytułu umowy międzynarodowego przewozu reguluje w sposób kompleksowy art. 32 ust. 1 konwencji CMR, który w sposób jednoznaczny nakazuje objąć swym zakresem wszelkie roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających Konwencji CMR, a więc nie tylko te, które zostały *expressis verbis* uregulowane w tej konwencji, lecz również i te które wynikają z przewozów podlegających konwencji. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że nie znajduje uzasadnienia zastosowanie do roszczeń wynikających między stronami umowy przewozu podlegających Konwencji CMR przepisów o terminach przedawnienia uregulowanych w ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe lub przepisów dotyczących przedawnienia znajdujących się w Kodeksie cywilnym. Konwencja CMR konstruuje instytucję przedawnienia w sposób zgoła odmienny niż polski ustawodawca, przewidując wygaśnięcie roszczenia po pływie terminu przewidzianego w art. 32 ust. 1 Konwencji CMR (art. 32 ust. 4 Konwencji CMR).

Wskazany art. 32 ust. 1 Konwencji CMR przewiduje termin jednego roku lub trzech w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata i nakazuje liczyć ten termin w przedmiotowym przypadku od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu, a ponadto dnia, wskazanego wyżej, jako wyjściowy

dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia. Oznacza to według Sądu Rejonowego, że skoro umowa przewozu została zawarta między powodem i pozwanym w dniu 6 października 2009 r., upływ trzech miesięcy i jednego dnia pozwala na ustalenie daty wyjściowej 7 stycznia 2010 r. i od tej daty należy liczyć termin przedawnienia. Niezależnie zatem od tego, czy w sprawie miałyby zastosowanie roczny czy trzyletni termin przedawnienia, w ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda uległo przedawnieniu, bowiem powództwo wzajemne zostało wniesione w dniu 27 listopada 2015 r., zaś trzyletni termin przedawnienia upłynął w dniu 7 stycznia 2013 r.

Według Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia poprzez wniesienie pozwu w sprawie o sygn. akt XV GNc 1375/12 (XV GC 940/13), bowiem w tym postępowaniu pozwany – powód wzajemny dochodził innego roszczenia, niż to, którego dochodzi w niniejszym postępowaniu, co zresztą stanowiło podstawę oddalenia tamtego powództwa przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 r. (sygn. akt XXIII Ga 1817/14).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił powództwo wzajemne, jako przedawnione, o czym orzeczono w punkcie II. 1. wyroku.

O kosztach postępowania z pozwu wzajemnego w punkcie II. 2. Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

W sprawie z powództwa głównego, jak sprecyzował Sąd Rejonowy powód dochodził zapłaty kwoty 35.469,65 zł z tytułu zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia, podstawę materialną tego powództwa stanowił zatem art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie doszło do spełnienia przez powoda nienależnego świadczenia na rzecz pozwanego, bowiem podstawa tego świadczenia odpadła (*condictio causa finita*). Jak wyjaśnił Sąd Rejonowy o obowiązku zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 51.211,65 zł orzeczono nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 marca 2012 r., który stał się prawomocny w wyniku nieskutecznego wniesienia sprzeciwu od tego nakazu. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany wniósł co prawda o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu oraz o wstrzymanie wykonania ww. nakazu zapłaty, jednakże to pozwany, legitymujący się tytułem wykonawczym odmówił wstrzymania się z windykacją należności. W konsekwencji zdaniem Sądu Rejonowego, powód spełniał zasądzone od niego prawomocnie świadczenie częściami, z których ostatnią w wysokości 10.000,00 zł wpłacił w dniu 30 stycznia 2013 r., tj. w dniu poprzedzającym wydanie przez Sąd postanowienia o wstrzymaniu wykonania ww. nakazu zapłaty i uiścił na rzecz pozwanego łącznie kwotę 35.469,65 zł. Następnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, w wyniku przywrócenia powodowi terminu do wniesienia sprzeciwu tytuł wykonawczy, na podstawie którego pozwany był uprawniony do egzekwowania świadczenia od powoda, utracił moc, a następnie, po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu zwykłym, Sąd Okręgowy w Warszawie prawomocnie oddalił powództwo pozwanego, przesądzając o braku obowiązku zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 51.211,65 zł. Oznacza to w ocenie Sądu Rejonowego, że powód spełnił na rzecz pozwanego świadczenie nienależne, a więc przysługuje mu prawo żądania zwrotu tego świadczenia.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia, Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na przedawnienie roszczenia stanowiącego przedmiotem zarzutu przez pozwanego do potrącenia wierzytelność, potrącenie tej należności było nieskuteczne na mocy art. 32 ust. 4 Konwencji CMR, zgodnie z którego treścią roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa lub zarzutu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.469,65 zł, uwzględniając powództwo główne w całości, o czym orzeczono w punkcie I. 1. wyroku.

Odnośnie do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 34.469,65 zł Sąd Rejonowy orzekł w myśl art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania w sprawie z powództwa głównego w punkcie I. 2. Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany główny (powód wzajemny) zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. Naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, a mianowicie sformułowanie na podstawie dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie wniosku, że pozwany w niniejszym postępowaniu dochodził w ramach powództwa wzajemnego oraz przedstawił do potrącenie w piśmie z dnia 10 maja 2015 r. inne roszczenie, niż to, którego dochodził poprzez wniesienie pozwu w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie pod sygn. akt XV GNc 1357/12 (XV GC 940/13), podczas gdy z dokumentów oraz z dowodów zgromadzonych w niniejszym postępowaniu wynika, że roszczenia te są tożsame.

II. Nierozpoznanie istoty sprawy polegające na uchyleniu się przez Sąd Rejonowy od zbadania zarzutu pozwanego podniesionego w sprzeciwie do nakazu zapłaty z dnia 26 listopada 2015 r., iż zapłata pozwanemu przez powoda kwoty 35.469,65 zł czyni zadość zasadom współżycia społecznego, w związku z powyższym również na podstawie art. 411 pkt 2 k.c. powód nie może domagać się od pozwanego zwrotu tej kwoty.

III. Naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

1. Naruszenie art. 123 § 1 pkt 1) k.c. poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że nie nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia pozwanego wobec powoda z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez powoda w związku nienależytym wykonywaniem zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r., podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że bieg terminu przedawnienia został przerwany poprzez wniesienie przez pozwanego pozwu w sprawie o sygn. akt XV GC 940/13 prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd Rejonowy, że roszczenie pozwanego jest przedawnione.

2. Naruszenie art. 32 Konwencji CMR, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że roszczenie pozwanego objęte powództwem wzajemny oraz objęte oświadczeniem o potrąceniu z dnia 10 maja 2015 r. uległo przedawnieniu, podczas gdy z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że roszczenie to nie uległo przedawnieniu gdyż nastąpiło skuteczne przerwanie biegu terminu jego przedawnienia w chwili wniesienia przez pozwanego pozwu w sprawie o sygn. akt XV GC 940/13.

3. Naruszenie art. 32 ust. 4 Konwencji CMR poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że potrącenie dokonane przez pozwanego w piśmie z dnia z dnia 10 maja 2015 r. było nieskuteczne, i co za tym idzie błędne uznanie, że nieskuteczny jest podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenie całej należności dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu z wierzytelnością przysługującą pozwanemu z tytułu odszkodowania za szkody wyrządzone przez powoda w związku nienależytym wykonywaniem przez powoda zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r., podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia całej wierzytelności powoda dochodzonej w pozwie.

4. Naruszenie art. 498 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że nie . nastąpiło skuteczne potrącenie całej wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu z wierzytelnością przysługującą pozwanemu z tytułu odszkodowania za szkody wyrządzone przez powoda w związku nienależytym wykonywaniem przez powoda zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r., podczas gdy z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia całej wierzytelności powoda dochodzonej w pozwie.

5. Naruszenie art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie i konsekwencji oddalenie roszczenia pozwanemu zapłatę kwoty 13.410 koron norweskich tyłem odszkodowania za szkody wyrządzone przez powoda w związku z nienależytym

wykonywaniem zlecenia transportowego nr (...) - (...) z dnia 6 października 2009 r, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że pozwanemu przysługuje od powoda takie odszkodowanie.

6. Naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że powód mógł domagać się od pozwanego zwrotu kwoty 35469,65 zł, podczas gdy z dowód zgromadzonych w niniejszej sprawie wynika, że zapłata pozwanemu przez powoda ww. kwoty czyni zadość zasadom współżycia społecznego, a zatem powód nie mógł domagać się od pozwanego zwrotu tej kwoty.

Dodatkowo apelujący wniósł o wzięcie przez Sąd Okręgowy pod uwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkich naruszeń prawa procesowego oraz prawa materialnego popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, a niepodniesionych w apelacji.

Powołując się na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości powództwa głównego i uwzględnienie powództwa wzajemnego zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 26 listopada 2015 r., zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie apelujący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem Sądowi pierwszej instancji orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego, jako części kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód (pozwany wzajemny) wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego (powoda wzajemnego) była zasadna w zakresie powództwa głównego, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w części. Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o powództwie wzajemnym, co skutkowało oddaleniem apelacji w tej części.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w przyjętym przez ustawodawcę systemie apelacji, celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Sąd odwoławczy kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni więc zarazem funkcję sądu merytorycznego. W zakresie przepisów postępowania sąd drugiej instancji bierze zatem pod uwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania, oczywiście w granicach zaskarżenia. Sąd rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest natomiast związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Analiza rozpoznawanej sprawy w świetle przepisów prawa materialnego oraz podniesionych przez apelującego zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego doprowadziła sąd drugiej instancji do przekonania, iż Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął prawidłowo o żądaniu z pozwu głównego wskutek naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich zastosowanie, naruszenia art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz naruszenia art. 411 pkt 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy na samym wstępie błędnie uznał, że w sprawie jak wskazał: „niewątpliwie doszło do spełnienia przez powoda nienależnego świadczenia na rzecz pozwanego, bowiem podstawa tego świadczenia odpadała”. W tym zakresie ocena zebranego materiału dowodowego okazała się dowolna, wykraczając poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c. jak wskazano w uzasadnieniu zarzutu naruszenia tego przepisu. W odniesieniu do spełnionego przez powoda świadczenia, Sąd Rejonowy nie dokonał żadnej analizy sprawy rozpoznawanej pod sygn. akt: XV GC 940/13 (XXIII Ga 1817/14) a ograniczył się jedynie do podania kwoty 51.211,65 zł zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 19 marca 2012 r. i stwierdzenia, że Sąd Okręgowy prawomocnie oddalił powództwo przesądzając o braku obowiązku zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego w tamtej sprawie tejże kwoty 51.211,65 zł. Taka ocena nie może być wystarczająca.

Nienależne świadczenie jest w ujęciu kodeksu cywilnego jednym z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c. w tym także jeżeli odpadła jego podstawa. Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*) zachodzi w sytuacji, gdy w chwili świadczenia jego prawna podstawa istniała, natomiast już po spełnieniu odpadła. Jest tak w przypadku egzekwowania świadczenia zasądzonego nieprawomocnym lecz wykonalnym wyrokiem, jeżeli w sprawie doszło następnie do oddalenia powództwa. Wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie uwzględniającego powództwo nieprawomocnego wyroku zaocznego opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., IV CK 24/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004 r., V CK 220/03). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

W sprawie bezspornym między stronami było to, że Sąd Rejonowy w dniu 19 marca 2012 r., w sprawie o sygn. akt XV GNc 1375/12 (XV GC 940/13), wydał nakaz zapłaty nakazujący M. K. zapłacić na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 51.211,65 złotych tytułem odszkodowania w związku z nienależnym wykonaniem przewozu. Niekwestionowaną przez strony jest również okoliczność, że wskazany nakaz zapłaty uprawomocnił się, a Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 5 listopada 2012 r. (XXIII Gz 973/12) oddalił zażalenie M. K. na postanowienie o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Nadto powód wprost przyznaje i powołuje w pozwie dowody na to, że dokonał trzech przelewów na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem należności wynikającej z nakazu zapłaty sygn. akt: XV GNc 1375/12, a kwoty dokonywanych przelewów są w złotych polskich: - w dniu 16 stycznia 2013 r. kwoty 15.469,65 zł, - w dniu 23 stycznia 2013 r. kwoty 10.000,00 zł, - w dniu 30 stycznia 2013 r. kwoty 10.000,00 zł. Jak z tego wynika, to M. K. spełniał świadczenie na rzecz (...) sp. z o.o. płacąc w walucie polskiej. Niezależnie zatem od późniejszego rozstrzygnięcia sprawy, M. K. swoimi działaniami dokonał wyboru sposobu regulowania długu i wybrał walutę, w której swój dług reguluje. Co więcej aż do wniesienia apelacji w tamtej sprawie (XV GNc 1375/12, XV GC 940/13) M. K. nie powołał się na treść art. 358 § 1 k.c., choć miał odpowiednią pomoc prawną. Po drugie, trzeba podkreślić, że dłużnik miał pełną świadomość jakie świadczenie spełnia, ponieważ wiedział, że szkoda, której wyrównania domaga się powód w tamtej sprawie została określona kwotowo w koronach norweskich, a mimo to samodzielnie i świadomie zapłacił znaczną część jej wysokości w złotych polskich.

W tym miejscu warto przypomnieć, że wedle przepisu art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Jeżeli zatem, jak wynika jednoznacznie z tego przepisu, świadczenie określono w walucie obcej, dłużnik może je spełnić w walucie polskiej. W tamtej sprawie, w której wydano nakaz zapłaty, powód nie wszczął postępowania egzekucyjnego celem wyegzekwowania w drodze przymusu należności wynikającej z tegoż nakazu. Tym samym nie ma żadnych materialnych podstaw do tego, aby przyjąć, że M. K. spełniał świadczenie wynikające z tytułu wykonawczego. Przeciwnie, M. K. spełniał świadczenie wynikające z materialnej podstawy powództwa w tamtej sprawie (roszczenie odszkodowawcze). Otóż, trzy przelewy zrealizowano samodzielnie, bez przymusu egzekucyjnego, a jednocześnie M. K. podjął czynności procesowe zmierzające do utraty mocy nakazu zapłaty. Wskazane przelewy co prawda powołują sygnaturę nakazu zapłaty ale to nie nakaz zapłaty, w szczególności bez klauzuli, jest źródłem i podstawą zobowiązania ale regulacja związana z odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Trzeba też wyraźnie wskazać, że M. K. spełniając świadczenie na rzecz (...) sp. z o.o. w żadnym razie nie zastrzegł zwrotu (art. 411 pkt 1 k.c.), a oczywisty brak takiego zastrzeżenia opisuje stan świadomości wpłacającego co do należności realizowanego świadczenia. Nadto spełnienie świadczenia bez zastrzeżenia zwrotu wydaje się być nieracjonalne, jeżeli spełniający świadczenie negocjował swoje zobowiązanie co do zasady a także uważał, że nie ma materialnej podstawy do świadczenia w złotych polskich. Jeżeli w tamtej sprawie pozwany M. K. podniósł zarzut naruszenia art. 358 § 1 k.c., to spełniając uprzednio świadczenie w złotych polskich wiedział, że jest zobowiązany do świadczenia w walucie obcej. Jednocześnie bez wątplenia dokonał swobodnego, samodzielnego wyboru waluty spełnianego świadczenia do czego miał prawo.

Reasumując, świadczenie spełnione według wyboru dłużnika jest z pewnością świadczeniem należnym. Brak w takiej sytuacji podstaw do uznania, że miałyby zastosowanie art. 410 § 1 k.c., ponieważ żadna z kondycji nie miała miejsca, w szczególności zaś nie miała miejsca forsowana przez powoda głównego sytuacja, gdy odpadła podstawa świadczenia (*condictio causa finita*). Wobec braku podstaw do uznania, że świadczenie zostało spełnione nienależnie, powództwo główne należało oddalić. Błędne zastosowanie przez Sąd Rejonowy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. i uwzględnienie powództwa głównego skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od powyższych wywodów o bezpodstawności żądania pozwu głównego trzeba też dodać, że w istocie Sąd Rejonowy pominął w całości ocenę charakteru spełnionego świadczenia, a zwłaszcza, czy czyniło ono zadość zasadom współzycia społecznego, także w aspekcie tego, czy pozwanemu w istocie przysługiwało odszkodowanie w związku z nienależnym wykonaniem zobowiązania przez powoda.

Sąd drugiej instancji może samodzielnie dokonać oceny roszczenia w tym zakresie, bazując na całym materiale dowodowym. W ocenie sądu drugiej instancji jeżeli nawet, jak twierdzi powód główny odpadła podstawa świadczenia, bo ostatecznie w tamtej sprawie według sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lutego 2015 r. (XXIII Ga 1817/14) powództwo zostało oddalone, to jednak wnioskowanie powoda jest zbyt powierzchowne i w istocie co do zasady błędne.

Otóż, jak wynika wprost z uzasadnienia tego wyroku Sąd Okręgowy podzielił w całości poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i przyjął je za własne. Odnośnie zaś oceny prawnej, to nie zaaprobował jej w zakresie uznania za dopuszczalne dochodzenia przez powoda odszkodowania w złotych polskich w sytuacji, gdy szkoda powoda polegała na zapłaceniu określonej kwoty koron norweskich. Sąd Okręgowy przyjął też, że szkoda powoda w tamtej sprawie została określona na kwotę 88.940 koron szwedzkich i była następstwem niedokonania przez podwykonawcę pozwanego odprawy celnej przewożonego towaru na granicy szwedzko – norweskiej, co więcej przewóz był realizowany przez podwykonawcę mimo wyraźnego zakazu w tym zakresie. Zaniechanie odprawy, jak wskazał Sąd Okręgowy oznaczało nielegalne wprowadzenie transportowanego aluminium na obszar celny Unii Europejskiej. W wyniku nielegalnego wprowadzenia transportowanego aluminium na obszar celny Unii Europejskiej wszczęte zostało postępowanie przez Szwedzki Urząd Celny na skutek, którego nadawca (...) w Norwegii został zobowiązany do zapłaty 104.060 koron szwedzkich. W dalszej kolejności Szwedzki Urząd Celny wystąpił do Dyrekcji Celnej w Norwegii o udzielenie pomocy w sprawie celnej dotyczącej poboru kwoty 104.060 koron szwedzkich, co skutkowało obciążeniem (...) w Norwegii należnością w przeliczeniu 88.940 koron norweskich. W konsekwencji (...) w Norwegii zażądał od (...) w Norwegii, jako podmiotu któremu zlecił usługę transportową zapłaty 88.940 koron szwedzkich, a (...) w Norwegii zwrócił się do (...) sp. z o.o. w O. o zapłatę tej kwoty, co ostatni podmiot uczynił.

Sąd Okręgowy w żadnym razie nie zanegował oceny prawnej sądu pierwszej instancji odnośnie spełnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.). Przeciwnie wskazał na czym konkretnie polegało nienależyte wykonanie zlecenia na transport międzynarodowy, co opisane zostało wyżej. Co więcej, jak wskazał Sąd Okręgowy powództwo nie zostało uwzględnione jedynie z uwagi na to, że na gruncie art. 358 § 1 k.c. inaczej należało sformułować żądanie pozwu, a konkretnie powód „mógł jedynie żądać zapłaty w walucie obcej tj. koronach norweskich. Trzeba też dodać, że sama zasadność roszczenia odszkodowawczego nie budziła żadnych wątpliwości sądów orzekających w tamtej sprawie.

W dalszym ciągu trzeba też wskazać, że powód nie może domagać się od pozwanego zwrotu spełnionego świadczenia także z uwagi na treść art. 411 pkt 2 k.c. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy w sprawie o sygn.. akt: XV GC 940/13, które to ustalenia Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu apelacji przyjął za własne (XXIII Ga 1817/14), to powód realizując międzynarodowe zlecenie transportowe nr (...) - (...) z dnia 9 października 2010 r. powierzył wykonanie przewozu podmiotowi trzeciemu, który nie posiadał kwalifikacji do jego wykonania a także powierzenie nastąpiło wbrew wyraźnemu zakazowi oraz dodatkowo wykonawca nie dokonał odprawy wbrew obowiązkowi i wyraźnej treści listu

przewozowego oraz dokumentów towarzyszących. W rezultacie bezspornie nie dokonano obowiązkowej odprawy celnej na granicy szwedzko – norweskiej i dokonano nielegalnego wprowadzenia transportowanego aluminium na obszar celny Unii Europejskiej. Analizując te podstawowe fakty, to z pewnością zachowania przewoźnika stanowią o rażącym naruszeniu podstawowych obowiązków wynikających z udzielonego zlecenia transportu międzynarodowego, wprost naraziły zleceniodawcę na potencjalną odpowiedzialność karną i materialną, co więcej w sposób oczywisty spowodowały szkodę w majątku pozwanego głównego, ponieważ ten musiał zapłacić wartość kary nałożonej przez odpowiednie zagraniczne służby celne. W ocenie sądu drugiej instancji świadczenie (choć tylko częściowo) oprócz tego, że było należne o czym wyżej, to także czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Trzeba podkreślić, że powód wykazał się wyjątkowym niedbalstwem w realizacji przewozu (pomijając niedopuszczalne jego podzlecenie). Już tylko niebywale istotny obowiązek dokonania odprawy celnej przy wprowadzaniu towarów w obszar Unii Europejskiej, wynikał jednoznacznie z listu przewozowego CMR. Podwykonawca powoda, za którego działania powód odpowiadał jak za swoje własne działania (art. 3 Konwencji CMR) dopuścił się rażącego niedbalstwa w realizacji przewozu, zaś sprawiedliwa ocena wymaga, aby pozwany otrzymał rekompensatę szkody w jego majątku.

Jako niezasadne należy ocenić zarzuty apelacji odnośnie do oceny oświadczenia o potrąceniu z dnia 10 maja 2015 r. (k. 66). W ocenie sądu drugiej instancji oświadczenie to było nieskuteczne z kilku powodów. Po pierwsze oświadczenie w zakresie wierzytelności zgłoszonej do potrącenia nie odnosi się do wzajemnej wierzytelności skonkretyzowanej, co do tego samego rodzaju świadczenia. Już sam fakt, że opisane wierzytelności mają inne waluty oznacza, że nie mają waloru tożsamy w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. Różne waluty co do zasady nie mogą podlegać kompensacie. Po drugie w chwili składania oświadczenia o potrąceniu wierzytelność pozwanego zgłoszona do potrącenia była przedawniona (o czym też szerzej dalej w uzasadnieniu) i niedopuszczalne było potrącenie. Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 4 Konwencji CMR roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa lub zarzutu.

Trzeba też podnieść, że wymienione oświadczenie jest co do zasady bezskuteczne z przyczyn podanych wyżej i także nie można mu nadać walorów jakiegokolwiek uznania roszczenia. Taka ocena byłaby z gruntu wadliwa. Pozwany (powód wzajemny) w ww. oświadczeniu wskazuje na swoją całą wierzytelność związaną ze szkodą wywołaną nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powoda tj. kwotę 88.940 koron norweskich. Wobec tego logicznym jest, że nie neguje obowiązku powoda zapłaty pozwanemu świadczenia w złotych polskich.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I. 1 i orzekł o oddaleniu powództwa głównego.

Konsekwencją zmiany merytorycznej zaskarżonego wyroku była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach powództwa głównego. O kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. rozstrzygając o zasadzie poniesienia przez strony kosztów procesu, powierzając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Wobec tego, że powództwo główne zostało oddalone, to zgodnie z odpowiedzialnością za wynik sporu (art. 98 k.p.c.), powód M. K. winien ponieść w całości koszty procesu wywołane jego pozwem głównym.

Apelacja w zakresie rozstrzygnięcia o powództwie wzajemnym była niezasadna. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w tej części i Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Trafna jest też ocena prawna odnośnie powództwa wzajemnego, a konkretnie należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że roszczenie dochodzone w pozwie wzajemne uległo przedawnieniu.

Pozew wzajemny obejmował żądanie zasądzenia od powoda – pozwanego wzajemnego kwoty 13.410,00 norweskich koron wraz z odsetkami w wysokości 5% rocznie liczonymi od kwot: 75.529,70 koron norweskich od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia 16 stycznia 2013 r. oraz 13.410,00 zł koron norweskich od dnia 23 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. Było to odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania przez powoda – pozwanego wzajemnego umowy przewozu, a podstawę materialną powództwa stanowił art. 774 k.c. oraz przepisy Konwencji CMR a w zakresie żądania zasądzenia odsetek również art. 481 k.c. Podniesienie przez powoda (pozwanego wzajemnego) zarzutu przedawnienia roszczenia powoda wzajemnego, powodowało konieczność jego rozważenia.

W powyższym aspekcie istotny jest art. 32 ust. 1 Konwencji CMR, zgodnie z którym roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających tej konwencji, przedawniają się po upływie jednego roku, jednak w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata, przy czym przedawnienie biegnie: a) w przypadkach częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy - począwszy od dnia wydania, b) w przypadkach całkowitego zaginięcia - począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, albo, jeżeli termin nie był umówiony - począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika oraz c) we wszystkich innych przypadkach - począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu, a dnia, wskazanego wyżej, jako wyjściowy dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia.

Wskazana regulacja dotyczy także przewozu, który był przedmiotem rozważań w tej sprawie i należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że nie znajduje uzasadnienia zastosowanie do roszczeń między stronami umowy przewozu podlegających konwencji CMR przepisów o terminach przedawnienia uregulowanych w ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe lub przepisów dotyczących przedawnienia znajdujących się w Kodeksie cywilnym. Konwencja CMR konstruuje instytucję przedawnienia w sposób zgoła odmienny niż polski ustawodawca, przewidując wygaśnięcie roszczenia po pływie terminu przewidzianego w art. 32 ust. 1 Konwencji CMR.

Mając na uwadze treść wskazanego art. 32 ust. 1 konwencji CMR to, że skoro umowa przewozu została zawarta między powodem i pozwanym w dniu 6 października 2009 r., upływ trzech miesięcy i jednego dnia, to od 7 stycznia 2010 r. należy liczyć termin przedawnienia. Niezależnie zatem od tego, czy w sprawie miałyby zastosowanie roczny czy trzyletni termin przedawnienia, roszczenie powoda uległo przedawnieniu, ponieważ powództwo wzajemne zostało wniesione w dniu 27 listopada 2015 r., zaś trzyletni termin przedawnienia upłynął w dniu 7 stycznia 2013 r.

W ocenie sądu drugiej instancji nie jest zatem zasadny zarzut naruszenia art. 32 Konwencji a także nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c., ponieważ nie doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy trafnie uznał, że w sprawie z pozwu wzajemnego nie doszło do przerwania biegu przedawnienia poprzez czynność przed sądem polegającą na wniesieniu pozwu w sprawie o sygn. akt XV GNc 1375/12 (XV GC 940/13). W tamtej sprawie powód wzajemny dochodził od pozwanego wzajemnego odszkodowania w kwocie 51.211,65 zł wskazując na nienależyte wykonanie zobowiązania polegające na nieprzeprowadzeniu wbrew obowiązkowi odprawy celnej przewożonego towaru na granicy szwedzko – norweskiej, co stanowiło o nielegalnym wprowadzeniu transportowanego aluminium na obszar celny Unii Europejskiej a w konsekwencji nałożenie kar finansowych, które obciążały i zostały zapłacone zleceniodawcy przez powoda wzajemnego. Jednocześnie jednak w tamtej sprawie powód wzajemny oznaczył swoją szkodę (sprecyzował roszczenie) w walucie polskiej, co w oparciu o art. 358 § 1 k.c. skutkowało oddaleniem powództwa przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 r. (sygn. akt XXIII Ga 1817/14). Natomiast w sprawie niniejszej powód wzajemny dochodził innego roszczenia tj. szkodę oznaczył i roszczenie spreycyzował w koronach szwedzkich, a zatem nie ma tożsamości roszczeń. Do analizy kwestii przerwania biegu przedawnienia nie można odnieść rozważań Sądu Najwyższego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt: IV CSK 82/14, ponieważ Sąd najwyższy orzekł w innym stanie faktycznym i prawnym. Co więcej w tamtej sprawie powstała kwestia rozpoznania żądania ewentualnego zasądzenia roszczenia wyrażonego w euro, gdyż Sąd Najwyższy ocenił przy uchyleniu orzeczenia, zgłoszone przez powoda roszczenie ewentualne, jako kolejne żądanie, dotychczas nierozpoznane przez sąd pierwszej instancji. Natomiast w sprawie, na którą powoływał się apelujący (sygn. akt: XV GC 940/13, XXIII Ga 1817/14) roszczenie powoda wzajemnego konkretyzowało świadczenie pieniężne wyrażone w złotych od początku do końca procesu. Nie było to zatem to samo roszczenie (w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), o którym mowa w powództwie wzajemnym o zapłatę świadczenia pieniężnego w obcej walucie. Powództwo wzajemne należało zatem oddalić jako przedawnione, o czym prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację w części dotyczącej rozstrzygnięcia o powództwie wzajemnym, jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c., jak w pkt II. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego w całości orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z wynikiem tego postępowanie i obciążono nimi powoda (pozwanego wzajemnego) w kwocie odpowiadającej rachunkowo wynikiem postępowania odwoławczego w zakresie powództwa głównego i powództwa wzajemnego. W zakresie apelacji od rozstrzygnięcia powództwa głównego pozwany wygrał w całości a jego koszty, które powinien mu zwrócić przeciwnik, to: opłata od apelacji 1.774,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika odpowiadające wartości przedmiotu zaskarżenia - 1.800,00 zł, którego wysokość wynika z treści obowiązującego od 27 października 2016 r. § 2 pkt 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; w sumie 3.574,00 zł. W zakresie apelacji od powództwa wzajemnego, to z kolei pozwany wzajemny (powód główny) wygrał w całości a jego koszty, które powinien mu zwrócić przeciwnik, to: wynagrodzenie pełnomocnika odpowiadające wartości przedmiotu zaskarżenia - 900,00 zł, którego wysokość wynika z treści obowiązującego od 27 października 2016 r. § 2 pkt 4) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Różnica między kosztami, które pozwany (powód wzajemny) powinien otrzymać od powoda (pozwanego wzajemnego) a które sam powinien mu zapłacić, to 2.674,00 zł, którą zasądzono na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego), jak w pkt III. wyroku.

SSO Bernard Litwiniec SSO Anna Gałas SSO Andrzej Kubica